Cena 3 zł.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK II — ŁÓDŹ, ŚRODA, 2 LIPCA 1947 ROKU — Nr 178(478)

USA odmawia Anglii

dalszych kredytów i pomocy. — Zboże dla Niemców jest. — Prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie...

W polityce zagranicznej W. Brytanii obserwuje się dalsze wysiłki, zmierzające do zacieśnienia współpracy z państwami Europy Środkowej i Wschodniej. Po kilku deklaracjach politycznych Bevina, które zapoczątkowały ten

NOWY KIERUNEK,

daje się zauważyć akcja, mająca na celu ożywienie stosunków gospodarczych z tą częścią kontynentu europejskiego.

Podczas wczorajszej debaty gospodarczej w Izbie Gmin, minister aprowizacji Strachey oświadczył, że Wielka Brytania zawarła trzyletni

TRAKTAT HANDLOWY Z WĘGRAMI.

Traktat przewiduje import do Anglii beknnów, jaj, drobiu, słoniny, olejów jadalnych i innych środków żywnościowych.

Następnie minister oznajmił, że prawdopodobnie jeszcze w ciągu lata zostanie podpisana

UMOWA HANDLOWA Z JUGOSŁAWIĄ

która również będzie eksportować żywność do Anglii.

Obserwatorzy podkreślają, że nie chodzi tu wcale o „zwiększony sentyment" do wymienionych krajów, lecz poprostu o

O KORZYSTNE TRANZAKCJE,

które zapewnią Anglii import potrzebnych jej artykułów. Podkreśla się, że W. Brytania nie może więcej liczyć na USA, gdyż jej zasoby dolarowe, uzyskane z pożyczki, są na wyczerpaniu. Stany Zjednoczone nie mają również zamiaru udzielenia Anglii nowych kredytów.

USA znalazło tymczasem „lepszego" odbiorcę na żywność.

SĄ NIM... NIEMCY.

Jak donoszą z Waszyngtonu amerykański minister handlu Averell Harriman i minister rolnictwa Clinton F. Anderson wylecieli we wtorek samolotem do zachodnich stref okupacyjnych w Niemczech w celu dokładnego zbadania zagadnień aprowizacji i handlu.

Ministerstwo rolnictwa USA zawiadomiło o dodatkowym przydziale 25.500 ton pszenicy dla stref anglosaskich w Niemczech, która ma być wysłana w lipcu.

Jest to dodatkowy przydział do normalnego wynoszącego 465 tysięcy ton zboża.

Wobec takiego stanu rzeczy, Anglia zmuszona jest szukać pomocy gdzieindziej...

Decydujące dni Ramadiera

Protesty nie ustają.—Czy Premier uzyska votum zaufania?

Francuskie Zgromadzenie Narodowe obradowało wczoraj nad sytuacją gospodarczą Francji. Obecna debata może się okazać decydującą dla premiera Ramadier, który, jak zapowiedział na posiedzeniu partii socjalistycznej, zamierza postawić przed zgromadzeniem kwestię zaufania.

Strajk bankowców został zakończony ustępstwem ze strony rządu. Zarządzenia finansowe rządu nie przestają budzić sprzeciwu w niezadowolonych masach.

Przeciw nowej ustawie budżetowej zorganizowali jednodniowy strajk protestacyjny pracownicy przemysłu metalowego w liczbie 1 miliona osób.

Napad rabunkowy na „Społem"

Bandyci steroryzowali personel i zabrali 700 tysięcy zł.

Do wydziału finansowego centrali „Społem" w Warszawie zgłosiło się wczoraj kilku mężczyzn i podając się za członków komisji specjalnej pytali jaki jest stan kasy czy działa w razie napadu sygnalizacja alarmowa itd.

Na żądanie pokazania legitymacji „kontrolerzy" wyciągnęli broń, terroryzując obecnych. Następnie zładowali do walizki znajdującą się w kasie gotówkę zł. 700.000 przeznaczoną na pensje pracownicze. W tym samym czasie druga grupa napastników działała w centrali telefonicznej usiłując zerwać instalację.

Po zrabowaniu pieniędzy napastnicy wycofali się w kierunku ulicy Różanej.

Zaalarmowane natychmiast władze bezpieczeństwa prowadzą energiczną akcję, mającą na celu wykrycie i ujęcie rabusiów.

Woda sodowa

(H. Or.) Woda sodowa ma tę właściwość, że poza normalnym swoim celem i przeznaczeniem, czyli gaszeniem pragnienia — uderza niektórym ludziom d[o] głowy.

Musimy o tym, obywatele, pamiętać. Gdy więc w jakim lub jakiejś instytucji urzędnik (t. zw. urzędas) lub jakieś dygnitarzątko potraktuje nas źle, ordynarnie, wyniośle, niegrzecznie, jednym słowem — niedemokratycznie, nie obarczajmy winą i żalem ogółu urzędników pracujących uczciwie, w trudnych warunkach, i traktujących interesanta, jak równego sobie, chcć z tamtej strony biurka lub okienka. Wiedzmy, że trafiliśmy na osobnika, dotkniętego niezdolnością do odróżnienia szlachetnych trunków upajających od zwyczajnej wody sodowej.

Gdy na nas niespodziewanie hukną i „wsiądą" na nas na ulicy, w tramwaju (oczywiście, gdy robią to niegrzecznie bez przyczyny), w jakiejś poczekalni, w zarządzie, w dyrekcji — nie sądźcie, że ten, kto to robi, jest rzeczywiście „ważny" i specjalną władzą obdarzony. To tylko — woda sodowa.

Gdy usłyszycie gdzieś z ust jakiegoś typa sakramentalne i tradycyjnie: „czy pan wie kim ja jestem" lub „ja panu pokażę" — nie przejmujcie się zbytnio. To znowu — woda sodowa.

Gdy się ktoś w waszym towarzystwie zacznie „mądrzyć", krytykując innych, wszystko, i wszystkich, by należycie naświetlić swoje zdolności, swoje znaczenie, swoją użyteczność, swoją wszechwiedzę, swoją „niezastąpioność" swoje „ja wiem lepiej" — to jest właśnie klasyczna woda sodowa. Mętna, bo w mętnym łbie.

Więc w ogóle nie przejmujmy się. Róbmy swoje, skromnie i pożytecznie nie wynośy się nad innych, oszczędźmy sobie tonów, znaczenia, wyniosłości nierozłącznego z tym wygłupiania. Bo nadęta purchawka sama prędzej, czy później pęknie, znajdzie się rozpłaszczona i okłapnięta na właściwym miejscu, woda sodowa wyszumi się. Nie musuje wiecznie.

Na razie zaś — zdobądźmy się na trochę cierpliwości. I nie dziwmy się zbytnio, że u nas jest tylu „ważnych", „mocnych" i „mądrych", że jak mówi satyryk:

„Co głowa to rozum, co rozum to głowa."

I woda sodowa, i woda sodowa...
To minie. Jak dziecięca odra.

* * *

(Od Red.) W artykule wczorajszym p. „Spadkobierca", zostało opuszczone zdanie zawierające wiadomość o przybyciu do B... (Indie) ambasadora St. Zjednoczonych. Za niedopatrzenie to przepraszamy autora i czytelników.

Bandy niemieckie

grasują na kolejach

Jak donosi prasa czeska, w ciągu miesiąca maja rb. padło ofiarą rabunku na terytorium Niemiec 8 transportów kolejowych z towarami przeznaczonymi dla Czechosłowacji.

O postęp w USA

walczą zwolennicy Wallace'a

Postępowa organizacja polityczna „Progressive Citizens of America" której ideologicznym przywódcą jest Henry Wallace, wezwała do upaństwowienia kopalń węgla, produkcji elektrycznej i kolei żelanych oraz do zmiany linii polityki zagranicznej USA, symbolizowanej przez doktrynę Trumana.

Zdaniem organizacji, przemysł węglowy, energetyczny oraz koleje winny być zorganizowane w niezależne organizacje administrowane przez rząd.

60 tys. zegarków

zakupi Polska w W. Brytanii

Brytyjskie Ministerstwo Zaopatrzenia zwróciło się z ofertą do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, proponując nabycie 60 tys. zegarków kieszonkowych, wyrobu angielskiego, przeznaczonych wyłącznie na eksport.

Jak słychać Ministerstwo Przemysłu ofertę tę przyjęło i pertraktacje w sprawie sprowadzenia zegarków do Polski — trwają.

Dania i Jugosławia

zawarły umowę handlową

W sobotę podpisana została w Kopenhadze umowa handlowa duńsko - jugosłowiańska na okres jednego roku.

W myśl tej umowy Dania otrzyma ołów, chmiel, konopie i drzewo wartości 11 milionów koron wzamian za maszyny, kazeinę i nasiona wartości 4 milionów koron.

Debata nad projektem Marshalla

Mołotow wyklucza ingerencję

Stanowisko Związku Radzieckiego w sprawie realizacji planów pomocy Europie

Wczorajsze posiedzenie 3 ministrów w Paryżu było najkrótszym z dotychczasowych, bo trwało zaledwie godzinę i 40 minut. Następne posiedzenie odbędzie się dzisiaj w godzinach popołudniowych. Narady zostały odroczone, jak wyjaśniono ze strony brytyjskiej, aby dać delegatom czas na rozważenie sytuacji.

Oficjalna radziecka agencja prasowa TASS donosi, że minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow złożył na paryskiej konferencji 3 ministrów następujące propozycje:

1) powołać do życia komitet powierniczy, złożony z przedstawicieli Francji, Wielkiej Brytanii i ZSRR, który później zostanie uzupełniony przez przedstawicieli pewnych innych państw europejskich, w celu ustalenia w jakim zakresie państwa europejskie potrzebują amerykańskiej pomocy gospodarczej i jakie są możliwości USA udzielenia takiej pomocy.

W skład podkomitetów wejdą prócz przedstawicieli ZSRR, Wielkiej Brytanii i Francji, również przedstawiciele 2 państw europejskich, szczególnie zainteresowanych w pracy danego podkomitetu spośród państw, które ucierpiały na skutek okupacji niemieckiej i pomogły sprzymierzonym w pokonaniu wroga.

Wśród licznych oficjalnych i półoficjalnych wypowiedzi, jakie nastąpiły w związku z oświadczeniem Marshalla, uwagę zwracają słowa amerykańskiego podsekretarza stanu Dougla . i biuletyn ambasady amerykańskiej w Paryżu. Biuletyn ambasady proponuje, żeby państwa europejskie skoordynowały swoje zasoby i potrzeby i przedstawiły je Stanom Zjednoczonym.

W Paryżu twierdzi się, że konferencja paryska nie poto została zwołana, aby rozpatrzyć całokształt potrzeb krajów europejskich, lecz aby się zapoznać ze szczgółami dotyczącymi projektu Marshalla. Żadnemu państwu nie można narzucić warunków produkcji i spożycia, gdyż byłoby to wtrącaniem się w wewnętrzne sprawy gospodarcze tego państwa i doprowadziłoby do tego, że państwa silne gospodarczo narzucałyby swoje decyzje państwom słabszym dla swoich egoistycznych celów.

Tam, gdzie mebli jest wbród

Wille na Dolnym Śląsku zawalone są nimi od piwnic aż po strychy. – Meble stoją bezużytecznie i niszczeją

Cieplice, w czerwcu.

Dużo rzeczy ciekawych jest do zwiedzenia na Dolnym Śląsku. Przepiękne okolice, ruiny prastarych zamków, wąwozy górskie. Niemniej godne uwagi są... **piwnice i strychy licznych will,** które w nienaruszonym stanie przetrwały zawieruchę wojenną.

Niejeden „spalony“ warszawiak, czy mieszkaniec innego miasta, **doznałby niemałej emocji na widok całych kolekcji mebli, stojących tu bezużytecznie i tarasujących wszystkie przejścia.**

Niemcy zawsze kochali się w gratach, obstawiając nimi mieszkania wzdłuż i wszerz. Zwiedziłem kilkanaście will poniemieckich w Cieplicach. W każdym pokoju stwierdziłem to samo: **mebli jest tam za dużo, przynajmniej o połowę.** Reszta zaś ruchomości, których nie mogły już wchłonąć użytkowe pokoje, **stoi w rozmaitych zakamarkach, butwiejąc z braku jakiejkolwiek opieki.**

Nie trzeba chyba wspominać, **jak wielki jest głód mebli w miastach centralnej Polski.** Najlepiej mogą powiedzieć coś na ten temat ci wszyscy, którzy od długich miesięcy mieszkają wśród gołych ścian. Ostatecznie 20.000 zł. za samą tylko szafę czy 15 tysięcy za jedno łóżko, to wydatki, przekraczające skromne możliwości pracownicze.

Meble bez normy

Na Dolnym Śląsku również istnieją OUL-e. Przeprowadzono inwentaryzację i spisano wszystkie meble, łącznie ze znajdującymi się w piwnicach. Meble ludność miejscowa wykupuje na własność. Lecz — o dziwo! **Nikt tam nic nie wie o żadnych „normach meblowych“.** Przyszedł urzędnik, spisał wszystko co zastał i teraz ludzie wykupują cały inwentarz według najniższego mnożnika. Nie to, **że na jedną osobę wypada często po kilka łóżek, szaf czy stołów — każdy ma prawo nabyć wszystko, co w mieszkaniu zastał.**

Przyznać trzeba, że meble są przeważnie z gatunku gratów — staroświeckie łóżka, takież szafy i krzesła. Ale niejeden urzędnik czy robotnik **byłby szczęśliwy, gdyby mógł nabyć je w tej cenie, w jakiej sprzedaje je OUL tj. za kilka tysięcy złotych.**

Nad problemem tym warto się zastanowić. Nikt nie przeczy, że pierwszeństwo do tych mebli mają osadnicy, którzy pierwsi pośpieszyli zagospodarować odzyskane ziemie, ale tych mebli jest za dużo.

Czy nie należałoby wobec tego — tego nadmiaru ze wszystkich miast dolnośląskich sprowadzić do Polski centralnej i tu te meble rozprowadzić między najbardziej potrzebujących?

...I dom bez lokatorów

Ilustracją tego, co się tam dzieje, niechaj będzie następujący fakt. W centrum Cieplic, w parku, znajduje się **wyszabrowany i pusty zupełnie budynek,** w którym przed wojną był lokal rozrywkowy. Pomijamy już to, że budynek ten **mógłby dać pomieszczenie kilkunastu bezdomnym rodzinom** (cały wymagany remont to — oszklenie okien). W opustoszałych pokojach **stoją najrozmaitsze meble.** Za jedną tylko szafę, która tam leży w kącie musielibyśmy zapłacić na rynku łódzkim najmniej 30.000 złotych. Bezpańskie meble czekają bezskutecznie aż ktoś się nimi zaopiekuje. Gdy nadejdą pierwsze chłody — **nie zostanie po nich śladu.**

Żywność droga — „ciuchy“ tanie

Jeszcze przed rokiem ludzie robili „kokosy“ na Zachodzie. Szaber kwitł w całej pełni. Czasy te minęły bezpowrotnie choćby z tej prostej przyczyny, że... **niema już co szabrować.** Kombinatorzy przestali już więc odwiedzać to „polskie Eldorado“.

Dolny Śląsk zmienił publiczność. Tym niemniej jednak każdego wyjeżdżającego na Zachód **interesują bardzo tamtejsze ceny.** Niema się czemu dziwić. Ludzie, którzy przyjeżdżają tu dla przyjemności, czy ratowania zdrowia, **chętnie zakupują przy okazji najrozmaitsze przedmioty, potrzebne do uzupełnienia ich domowego gospodarstwa.** Każdy stara się zawsze kupić jak najtaniej.

Na Dolnym Śląsku mogłem się przekonać, że słuszna jest zasada, **iż gdy żywność drożeje, tanieją „ciuchy“ oraz wszelkie inne używane rzeczy, słowem wszystko to, bez czego można się obejść, zwłaszcza gdy... przyciśnie potrzeba.**

Żywność w Cieplicach, jak zresztą w innych miastach Dolnego Śląska, **jest droższa niż w centralnej Polsce, natomiast wszystko inne — znacznie tańsze.**

Droższe jest masło (560 zł. kilogram), bez porównania są droższe młode kartofle (150 zł. kilogram, a starych już nie ma). Nieco wyższe są ceny mięsa i innych artykułów spożywczych.

Zato budzik „na chodzie“ sam kupiłem za 800 złotych, doskonałą „zeissowską“ lornetę za 500 złotych a za oryginalnego „Pelikana“, wieczne pióro takie same, za które przed wyjazdem z Łodzi zażądano 11 tysięcy, kupiłem w sklepie!) za „jedyne“ 3 i pół tysiąca.

Szkło, szkło, szkło!

Z braku innego zajęcia — gdy padał deszcz — zwiedziłem kolejno wszystkie sklepy komisowej sprzedaży w Cieplicach. Czego tam nie ma! I jakie ceny!

Najtańsze są **wyroby z drzewa,** od łyżek kuchennych począwszy (duża warząchew 30 złotych) na misternie inkrustowanych szkatułkach skończywszy.

Gamą pięknych kolorów (przeważa szkarłat i fiolet) mienią się **piękne serwisy Rosenthala i Meissena. Półki uginają się pod ciężarem niezliczonych karafek, talerzy, serwisów, figurek. Cały zaczarowany świat porcelany, kryształu i kolorowego szkła!** A ceny kilka razy niższe, niż w Łodzi, Warszawie czy Krakowie.

Natknąłem się na cudo - sprzęt. Lodówka elektryczna, poza tym, że chroni żywność przed zepsuciem, **produkuje jednocześnie lód sztuczny,** tak bardzo poszukiwany w okresie upałów artykuł. Wystarczy tylko wlać kubeł wody z kranu do zbiornika, włączyć prąd, aby po kilku minutach otrzymać foremne tafelki białego lodu. Cena stosunkowo nie duża — 30.000 złotych. („Maszynka“ zamortyzuje się w krótkim czasie).

Nie brak tu „elektroluxów“, maszynek do mielenia mięsa, kawy i t.d.

Doniedawna jeszcze nic z tych rzeczy nie wolno było przewozić. Zakaz ten został skasowany. **Dziś nie stawia się nikomu żadnych przeszkód jeśli dla własnego użytku zakupił jakieś artykuły codziennego użytku i chce je sprowadzić do domu.**

Niewątpliwie tanizna używanych rzeczy na Zachodzie ma jeszcze jedno wytłumaczenie. Właściciele sklepów komisowych masowo skupywali od Niemców najrozmaitszy towar. Skupywali go tanio, ale poczynili tak wielkie zapasy, że **unieruchomili większość swych kapitałów.** Towar dłuższy czas nie znalazł nabywców. **Kupcy chcą teraz „odmrozić“ gotówkę i stąd to pocieszające zjawisko, które jest niewątpliwie „na rękę“ każdemu zwiedzającemu nasze Ziemie Odzyskane.**

A.O.

Bocian w pociągu

spowodował 3-godzinną przerwę w komunikacji

Pociąg, idący z Warszawy przez Łódź na Dolny Śląsk, odszedł wczoraj z dworca Kaliskiego z 3-godzinnym opóźnieniem. Przyczyna tego była wręcz niezwykła.

Normalnie pociąg ten winien nadejść do Łodzi o godz. 2.25. Przybył jednak z półgodzinnym opóźnieniem. Jak się okazało, jedna z pasażerek, Francuzka, dostała w wagonie bólów przedporodowych.

Pociąg stanął w szczerym polu i dopiero po 30-minutowym postoju zdecydowano ruszyć w dalszą drogę. Gdy pociąg przybył do Łodzi — pasażerka już rodziła. W tym stanie nie można jej było przenieść z wagonu, toteż sprowadzono natychmiast na miejsce lekarza i akuszerkę, którzy po przeszło 2-godzinnych zabiegach odebrali zdrowe dziecko.

Dopiero wówczas położnicę przeniesiono na noszach do karetki, która odwiozła matkę i dziecko do szpitala, a pociąg już bez żadnych przeszkód udał się w dalszą drogę.

Codzienna nowelka „Expressu“

Zapis testamentorny

— Hallo, wuju Franku! —

Frank Gordon spojrzał uważnie na młodzieńca. Nagle rozjaśniła się jego twarz i zawołał z uśmiechem:

— George! Co za niespodzianka! — Poklepał młodzieńca po ramieniu. — Co cię sprowadza do mnie w taki upał?

— Chcę ci złożyć spóźnioną wizytę, wuju, — wziął w rękę dłoń młodej kobiety i dodał: — I chcę ci przedstawić najsłodszą, małą osóbkę, jaką kiedykolwiek jakiś mężczyzna miał za żonę!

Pan Gordon zwrócił się do młodej kobiety, skłonił się i rzekł:

— To jest niezasłużone szczęście — żartobliwie trącił młodzieńca w bok — twój gust w stosunku do kobiet jest prawdopodobnie spadkiem ze strony Gordonów.

W kilka minut później siedzieli w gabinecie doktora i rozmawiali, stary pan palił cygaro i przyglądał się żonie swego siostrzeńca.

— Bardzo dużo o pani słyszałem, mrs. Gordon, dużo przyjemnych rzeczy.

Młoda kobieta uśmiechnęła się zadowolona.

— Słyszałem, że pani ujarzmiła tego hultaja, od czasu gdy pani została jego żoną.

— Poczekaj chwilę wuju — prosił George... — Ja...

— Nie przerywaj! Co do tego wszyscy się zgadzają. Wiodłeś rozwiązłe życie i wydawałeś za dużo pieniędzy. Jestem zadowolony, że poślubiłeś tę młodą damę. Ona tobą pokieruje. Widać z jej twarzy, że jest dobra i szczera.

Młodzieniec podrapał się w głowę.

— Wuju — rzekł — umiesz czytać myśli.

— Nie wiem dlaczego — mówił dalej pan Gordon — nie przywiozłeś mi już przed tym swojej żony. Przecież ja się starzeję. Czy nie sądzisz, że zasłużyłem sobie na to, aby poznać żonę mego jedynego żyjącego krewnego?

— Przykro mi wuju, że się tak stało Muszę cię prosić o przebaczenie. Lecz sądziłem, że jesteś zły na mnie, ponieważ...

— Ponieważ zrobiłeś tyle głupstw — przerwał mu pan Gordon. — Ale od czasu, gdyś się ożenił, otrzymałem dobre wiadomości. Dla tego też chcę o wszystkim zapomnieć. Chcę ci wyznać coś bardzo ważnego!

Uderzył pięścią w biurko i George z żoną spojrzeli na niego ze zdziwieniem.

— Tak, najlepiej jest wszystko od razu powiedzieć: nie będę już długo na tym świecie. Moi lekarze mówią, że pozostaje mi jeszcze może sześć miesięcy, ale mogę umrzeć lada dzień. Chcę, abyście wiedzieli, że przed dwoma laty myślałem całkiem poważnie o zapisaniu całego majątku na cele dobroczynne. Byłem bowiem z ciebie bardzo, niezadowolony, George. Ale twoja żona podoba mi się i sądzę, że stałeś się trochę rozsądniejszy pod jej wpływem. Dlatego też zostawię ci wszystko. To na razie wszystko, co chciałem ci powiedzieć. Przyjdź do mnie znów pojutrze, zaznajomię cię wówczas z szczegółami

George potarł oczy. Pieniądze nic dla niego nie znaczą! Jest niepocieszony, że wuj musi umrzeć. Mrs. Gordon płakała cicho, trąc oczy koronkową chusteczką...

Młoda para zniknęła za rogiem i weszła do małej restauracyjki. Usiedli w loży i młoda kobieta zdjęła kapelusz.

— George — spytała — powiedz prędko, czy to nie jest sen?

Młodzieniec roześmiał się:

— Nie raczej wszystko inne, niż to. Jeżeli mówi, że umrze, to jest to całkiem pewne. I my dostaniemy wszystko. Ten stary ma miliony, miliony, mo je dziecko! Nie masz pojęcia jaki jestem szczęśliwy, że mu ciebie przedstawiłem.

— Nie ciesz się z góry, George — rzekła — A co będzie z twoją prawdziwą żoną?

— Niech ją diabli wezmą! — odparł, krzywiąc się młodzieniec. — Przez cały dzień wygłasza tylko kazania o oszczędności i solidnym życiu. Po dwóch miesiącach pożycia małżeńskiego wiedziałem, że to nie jest żona dla mnie. Słuchaj, kochanie, podobasz mu się, uważa cię za odpowiednią żonę dla mnie. Musisz dalej udawać, że jesteś panią Gordon, aż do jego śmierci. Będziemy potem cudownie żyć

* * *

W dwa dni później oboje młodzi ludzie znów zjawili się w gabinecie starego pana. George od razu zaczął wygłaszać przygotowane przemówienie: nie przywiązuje wagi do pieniędzy i ma nadzieję, że diagnoza lekarzy była fałszywa.

Ale stary pan potrząsnął głową.

— Wszyscy stąd odejdziemy, George, a gdy się jest starym, nie jest to takie straszne. — Chwilę milczał, potem rzekł urzędowo:

— Wiem, że chcesz wrócić do tego zamiejskiego domku ze swoją uroczą żoną, będę się więc streszczał. Moi adwokaci powiedzieli mi, że zostawię około czterech milionów. Wczoraj zrobiłem testament, ty jesteś moim jedynym spadkobiercą, dostaniesz wszystko. Ale... — Uśmiechnął się do młodej pary. — Przedsięwziąłem mały środek ostrożności. Ponieważ chcę być pewnym, że użytecznie zużyjesz te pieniądze, zapisałem wszystko na imię twej żony, mrs. Mary Gordon!

SPORT

Były niespodzianki w meczach o [illegible] do ligi

W niedzielnych ro[illegible]kach piłkarskich o wejście do ligi p[illegible] ciekawych wyników. Przede wszy[illegible] przegrał leaderzy II i III grupy AK[illegible]S, wysoko zwyciężyła Cracovia [illegible]piecznq na własnym terenie Geda[illegible] łódzki ZZK nadspodziewanie wywo[illegible] jeden punkt w Toruniu. Niespodzian[illegible] również KKS (Olsztyn) który po[illegible] z[illegible]szym od siebie Czuwajem podziel[illegible] punktami.

W pierwszej [illegible] wspaniale spisała się Wisła, bijąc [illegible] zespół górników Szombierki. Ni[illegible] sztuki dokazał RKU, który ze [illegible] 3:[illegible] dla Grochowa potrafił wyciągnąć [illegible] 4:3 i zdobyć punkty.

Wyniki [illegible] następujące:

Wisła — [illegible] 7:0, Skra — Ognisko 6:2, Polonia (Świdnica) — Motor 2:0 i Polonia (Warta) — KKS (Poznań) 3:1.

Cracovia [illegible]edanin 6:0, ZZK — Pomorzanin 2:2, R[illegible] — AKS 2:1, Radomiak — Orzeł 5:0 i [illegible] — Grochów 4:3.

Warta — [illegible] 2:1, Garbarnia — Tęcza 2:0, [illegible] — WMKS 3:1 i KKS (Olsztyn) — [illegible] 1:1.

Po uwz[illegible] powyższych wyników tabele w [illegible] przedstawiają się następująco:

I GRUPA

1) [illegible]	8	15:1	44:5
2) [illegible] Warszawa)	8	14:2	35:13
3) Polonia [illegible])	8	11:5	29:15
4) [illegible]	8	10:6	20:18
5) KKS ([illegible])	8	9:7	44:13
6) [illegible]	8	6:10	16:29
7) [illegible]nica)	8	5:11	11:18
8) [illegible]	8	2:14	13:51
9) [illegible]	8	0:16	8:50

II GRUPA

1) [illegible]	9	14:4	23:9
2) [illegible]	9	13:5	37:14
3) [illegible]	9	[illegible]	24:16
4) [illegible]	9	11:7	19:16
5) [illegible]ia	9	10:8	23:18
6) [illegible]	9	9:9	17:14
7) [illegible]	9	8:10	19:21
8) [illegible] (Łódź)	9	7:11	17:28
9) [illegible]	9	4:14	14:26
10) [illegible]	9	1:17	13:44

III GRUPA

1) [illegible]	8	14:2	40:8
2) [illegible]	9	14:2	32:8
3) [illegible]nia	7	10:4	22:10
4) [illegible]	8	9:7	18:14
5) [illegible]anka	7	9:5	22:19
6) [illegible]	8	6:10	16:28
7) KK(Olsztyn)	8	4:12	14:30
8) Czarni	8	4:12	8:22
9) PKS(Szczecin)	8	0:16	4:37
	gier	pkt.	st. br.

„Tramwajarz" obraduje

Zarząd Klubu Sportowego Tramwajarzy zwoła w czwartek dnia 3-go lipca b.r. o godz 20-ej w lokalu własnym przy ulicy 11-go Listopada Nr. 30, zebranie wszystkich członków sekcji kolarskiej.

W porządku dziennym bardzo ważne sprawy organizacyjne.

Stawiennictwo obowiązkowe.

Obóz na Mazurach
urządza Akademicki Zw. Sportowy

Sekretariat Akademickiego Związku Sportowego w Łodzi zawiadamia wszystkich członków, że od dnia 1 lipca 1947 roku przyjmowane są zapisy na III Ogólnopolski Akademicki Obóz na Mazurach w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18-tej do 21-ej.

Uwaga, zapisy przyjmowane będą do dnia 10 lipca b.r.

Sekretariat od dnia 1 lipca będzie czynny w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18-tej do 21-ej, a od dnia 1 sierpnia do 31 sierpnia sekretariat będzie zamknięty.

Tragiczny wypadek
przy rozbiórce domu

Przy rozbiórce domu przy ul. Wojska Polskiego 7 wydarzył się tragiczny wypadek.

Robotnik i lokator tego domu Franciszek Pietrusiak spadł z wysokości 3-go piętra do piwnicy, doznając złamania nogi i ogólnych obrażeń ciała. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala św. Józefa. (i)

Sędzia, kapt. związkowy i... cham
Skandaliczne praktyki sędziów na turnieju pięściarskim w Gdańsku

(Rm) Do czego prowadzą praktyki sędziów pięściarskich, czyli tak zwana „polityka" w wyrokowaniu uczy nas smutne zajście, którego świadkiem był Gdańsk w czasie turnieju o „Błękitną Wstęgę Bałtyku". W porównaniu z wyczynami gdańskimi maleją skandale katowickie na indywidualnych mistrzostwach Polski do rozmiarów epizodzików.

Wypadki pierwszego dnia turnieju zaszły tak daleko, werdykty sędziowskie były tak rażąco niesprawiedliwe, że zdecydowano odstąpić od zasady trzech sędziów punktowych i punktowanie walk powierzono jednemu. A trzeba zaznaczyć, że w Gdańsku był istny zjazd wszystkich działaczy i pseudodziałaczy z pod znaku PZB (niestety, tych ostatnich jest tam znacznie więcej) i na ich oczach rozgrywały się te sceny.

Na ten tak odpowiedzialny posterunek wyznaczono jednego z najlepszych, podobno, sędziów ringowych, K. Derdę, no i ten rzekomo „najlepszy" dał się z miejsca poznać z „najlepszej" właśnie strony, stwarzając atmosferę niebywałego zdenerwowania.

Pierwszą ofiarą jego pada Stasiak. Z cynicznym spokojem sędzia orzeka jego porażkę, naruszając elementarne zasady sprawiedliwości oceny walki — widocznie kierując się w tym wypadku swym „sumieniem sędziego sportowego".

Ale „sumienie" to nie było widocznie w porządku, skoro na interpelację kierownika ekspedycji łódzkiej nastąpiły gęste, lecz jakże mętne tłumaczenia, którymi w żaden sposób nie dało się uzasadnić, dlaczego zwycięstwo przyznano Bazarnikowi, chociaż z toku walki wynikało, że Stasiak zakończył ją z dwoma punktami przewagi.

Pierwszy incydent tak deprymująco wpłynął na naszych chłopców, że nie chcieli wejść na ring. Widząc takie nastawienie „sędziego" Derdy, twierdzili, że nie ma poco walczyć, bo i tak przegrają — lepiej wycofać drużynę i jechać do domu.

I mieli rację. Ale kierownictwo nie chciało czynić demonstracji, gdyż krok taki godziłby w Bogu ducha winnych organizatorów i położyłby imprezę na obie łopatki.

Woźniakiewicz rozpoczął walkę z Sieradzanem. Nastąpiła nieszczęsna trzecia runda i dyskwalifikacja za... uśmiech(!) w którym sędzia dopatrzył się ironii. Znamy ten uśmiech — w ten sposób Woźniakiewicz, po otrzymaniu upomnienia, jakby przepraszał za uchylenie regulaminowe, którego dopuścił się w ferworze walki.

Dalsze wypadki nastąpiły już szybko po sobie: zapytanie Woźniakiewicza, chamska odpowiedź Derdy i moment krytyczny, gdy ten stał pochylony nad sznurami ringu. Nogi sędziego zakreśliły łuk w powietrzu i „cenna osoba" znalazła się poza ringiem. Była to jedyna odpowiedź na chamstwo sędziego.

Woźniakiewicz po tym zajściu był tak roztrzęsiony, że w szatni dostał szoku nerwowego i długo go trzeba było uspakajać.

A publiczność?

Publiczność cała, bez wyjątku, co trzeba tu specjalnie podkreślić, była po stronie Woźniakiewicza i ostentacyjnie biła mu brawo, bo sprawiedliwie oceniła krzywdę wyrządzoną mu przez ringowego.

A „pana" Derdę, gdy wgramolił sie w ring, też odpowiednio powitano: kamienie, butelki fruwały w powietrzu, co kto miał pod ręką składał sędziemu w darze jako dowód swego uznania. Bombardowanie ustało dopiero z chwilą wejścia na ring następnej pary zawodników ,ażeby im nie wyrządzić krzywdy.

I pomyśleć tylko, że takie typy sędziują bokserom w ringu, takich ludzi wyznacza się na kapitanów sportowych takich „działaczy" ma w swym gronie Polski Związek Bokserski.

Mistrz Napierała w Helenowie
Wielkie wyścigi kolarskie organizuje ŁOZK

Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego organizuje w piątek dnia 4 lipca br. o godz. 18 wielkie wyścigi kolarskie na torze w Helenowie.

Program bardzo urozmaicony obejmuje wiele ciekawych konkurencji i da napewno zwolennikom kolarstwa dużo emocji, oraz zadowolenia z poparcia tej imprezy.

Startować będą: **Napierała** nowo kreowany szosowy Mistrz Polski, **Kudert, Siemiński, Kapiak, Bober** i **Bański** z Warszawy, oraz wszyscy zawodnicy miejscowi z **Bekiem Jerzym**, braćmi **Pietraszewskimi, Sałygą, Leśkiewiczem** i **Grzelakiem** na czele.

Nad program odbędą się biegi szprinterowskie młodzików o mistrzostwo Łodzi.

Przedsprzedaż biletów w Spółdzielni Pracy „Szklarz" przy ul. Marsz. Stalina Nr. 25, oraz w dniu zawodów w kasach Helenowa od godz. 14-ej.

Polska - Czechosłowacja 2:2
Nasi akademicy wygrali w szabli i szpadzie

Akademickie reprezentacje Polski i Czechosłowacji rozegrały w Krakowie mecz szermierczy w szabli, szpadzie i florecie męskim i żeńskim. Mecz ten zakończył się wynikiem remisowym 2:2 przy czym Polska wygrała szpadę i szablę, Czesi natomiast odnieśli zwycięstwo we florecie.

W szabli wynik brzmi 9:7, w szpadzie powiodło się już nieco lepiej bo 10:6. Nasi akademicy przegrali w tym samym stosunku floret męski 6:10, a floret damski 7:9. Z naszych florecistów najlepiej wypadł Banaś, który wygrał trzy walki, a z florecistek Szrejderowa, która również odniosła trzy zwycięstwa, w tym z mistrzynią Czechosłowacji, Suleovą. Pozostałe zawodniczki spisały się już gorzej. Polska prowadziła już 5:1 lecz ostatecznie przegrała.

W szabli z polskich zawodników najlepszym był Nawrocki (trzy walki wygrał) i Czyżowski, który również odniósł trzy zwycięstwa.

Przed olimpiadą akademicką w Paryżu, która odbędzie się w dniach 15—30 sierpnia rb., postanowiono dla szermierzy akademików zorganizować obóz treningowy, na który wyznaczeni zostali: Skirlińska, Nawrocka, Mądralówna, Szrejderowa, Nawrocki, Banaś, Dajwłowski, Rybacki, Sołtan, Zawadzki, Czyżowski i Mroczek.

Obóz rozpocznie się 20 lipca w Poznaniu i zaprawa zawodników obliczona jest na trzy tygodnie.

Nowe mecze o punkty
Widzew reprezentuje Łódź w rozgrywkach międzyokręgowych

Rewanżowe spotkania piłkarskie o wejście do ligi rozpoczynają się w nadchodzącą niedzielę dnia 6 lipca. Jednocześnie też odbędą się pierwsze spotkania międzyokręgowe mistrzów klasy A, w których piłkarstwo łódzkie reprezentowane będzie przez zespół RTS Widzew.

Uczestnicy tych spotkań podzieleni zostali na pięć grup. po cztery drużyny w każdej grupie. Z doboru drużyn w poszczególnych grupach dość korzystnie przedstawiają się szanse silniejszych okręgów piłkarskich jak: Śląska, Łodzi, Krakowa, Warszawy i Poznania. Rozgrywki te odbędą się na prawach rewanżu. Drużyny, które w grupach zajmą pierwsze miejsce, walczyć będą nadal między sobą już w jednej grupie o ostateczny awans do ligi piłkarskiej. Zaawansują te, które w tabeli znajdą się na trzech pierwszych miejscach. Uzupełnią one w ten sposób liczbę klubów w klasie państwowej do dwunastu.

Na pierwszy ogień pójdą następujące mecze:

6 lipca

Grupa I.
Tarnovia, ew. Wieczysta — Partyzant (Kielce)
Legia (Krosno) — Polonia (Przemyśl)

Grupa II
Ruch ew. Concordia — Sarmacja (Będzin)
Piast (Gliwice) — Victoria (Wałbrzych)

Grupa III
Pionier (Szczecin) — HCP (Poznań)
Polonia (Bydgoszcz) — Grom (Gdynia)

Grupa IV
CKS (Częstoch.) — Radom. KS, ew. Broń
Widzew — Sygnał (Lublin)

Grupa V
Mazur (Ełk) — Legia (W-wa)
Sokół (Ostruda) — WKS Siedlce

Drogo kosztowały zapałki
Wysokie grzywny na spekulantów zapałkami

W Radomsku od pewnego czasu dała się zauważyć spekulacja zapałkami. Za pudełko zapałek pobierano od 4-ch do 6-ciu zł. Wreszcie na zlecenie Łódzkiej Delegatury Komisji Specjalnej przeprowadzono kontrolę sklepów, w których sprzedawano zapałki. W wyniku kontroli spisano szereg protokółów, a onegdaj Sąd Starościński Urzędu Powiatowego w Radomsku nałożył szereg kar na „spekulantów z zapałkami". Kary te były dość wysokie. I tak na przykład, Józef Kaczmarek zapłaci grzywnę 15 tys. zł. Mazur Eugeniusz — 5 tys. zł., Mokrzycki Zygmunt — 7 tys. zł,' Jańczyk Zygmunt — 10 tys. zł., Kulka Adam — 5 tys. zł., Czech Zenon — 3 tys. zł., Taranek Franciszek 10 tys. zł., Burchardowa Jadwiga — 3 tys. zł,

Spekulacja zapałkami napewno nie opłaciła się ukaranym. (e)

Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś punktualnie o godzinie 19 głośna tragikomedia hiszpańska F. de Rojasa „Celestyna" w reżyserii L. Schillera.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego Nr 34

Dziś i codziennie o godz. 19.30 najweselsza komedia G.B. Shaw'a „ŻOŁNIERZ I BOHATER". Kasa czynna od 11-tej do 13-tej i od 15-ej. Tel. 123-02.

TEATR TUR

Dziś o godzinie 19 min. 15 głośna komedia Shawa „Profesja Pani Warren".

TEATR „SYRENA"
Traugutta 1.

Dziś 1 b. m. w Teatrze Letnim „BAGATELA" Piotrkowska 94 komedia „ICH DWÓCH" w rolach głównych: A. Dymsza, J. Pichelski, H. Ochalska, Z. Wilczyńska, E. Dziewoński, L. Sadurski, H. Stankiewicz.

Przetarg

Proszę o składanie ofert do Wojskowych Zakładów Motoryzacyjnych Nr 2 Łódź, ul. Składowa Nr. 41/43 NA PRZEPROWADZENIE WIERCEŃ I POBRANIE PRÓBEK GEOLOGICZNYCH POD BUDOWLE.

Oferty składać do dnia 5. 7. 1947 r. do godziny 10-tej rano.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

LECZNICA, Piotrkowska 3. Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów, przyjęcia 10 — 19, tel. 216-48 20858

Dr. ŁOZA, weneryczne, skórne. Sienkiewicza 34, godz. 3 — 6. 20859

DR. ŻURAKOWSKI specjalista weneryczne, skórne, płciowe, Piotrkowska 33, 12 — 6. 21861

DR. RATAJ ŻURAKOWSKA weneryczne, skórne kobiet, kosmetyka, Piotrkowska 33, 12— 6 21862

DR. PIWECKI Aleksander choroby wewnętrzne, Piotrkowska 35 przyjmuje 3 — 6. 21863

Dr. MARKIEWICZ Gustaw choroby weneryczne, skórne. Piotrkowska 109-6, tel 13-852. 21858

Dr. KOWALCZYK choroby weneryczne. Żeromskiego 41. 7—8. 3—6. 21758

Dr. KOWALSKI MIECZYSŁAW choroby skórno - weneryczne 1. Maja 3, 8—10, 4—7. 21756

Dr. MED. SIEŃKO specjalista chorób skórno-wenerycznych. Kilińskiego 132, 12 — 2, 4 — 6: 21382

Dr. FALKOWSKI, chirurg urolog, specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 23 — 4. (3—4) tel. 191-89. 11495

DOKTÓR REICHER specjalista chorób wenerycznych. Południowa 26, 7 — 8 rano, 2 — 5. 21182

Dr. TETER JERZY ginekologia i położnictwo. Piotrkowska 125. Tel. 208-62. 4—6 21763

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43. 18853

AKUSZERKA ŁAGOWSKA abiturentka Warszawskiej Kliniki porf. Gromadzkiego przyjmuje Zachodnia 52 tel. 151-76. 21939

STARSZY FELCZER Stefan Galuba, długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego, Główna 62 — 76. 6 — 8. 10844

Kupno — sprzedaż

ELEGANCKA pani może nabyć drewniaki; Śródmiejska 44, — reperacja. 21031

WYTWÓRNIĘ wafli całość lub udział 50 proc. sprzedam z powodu wyjazdu. Śródmiejska 49 21602

PIANINO do sprzedania. Pl. Wolności 10 m. 17. 21783

WÓZKI dla dzieci. Poleca Wytw. Wyr. Met. M. Roszławowski Kilińskiego 87. 21769

KUPIĘ maszynę dziewiarską saneczkową Nr 10 lub 9. Oferty do administracji Expressu „L" 21879

KUPIĘ opony samochodowe 16x600 tylko w dobrym stanie. Dobrze zapłacę, Łódź, 6-go Sierpnia 76 tel. 194-04. 21880

RADIO super okazyjnie sprzedam, Daszyńskiego 16 — 23. 21881

SPRZEDAM motocykl NSU czterotakt 250 cm, Ruda Pab., Piłsudskiego 77. 21882

WILLE, dom, plac, hale fabryczne, obiekt handlowy, gospodarstwo rolne, ogrodnictwo KUPIMY — SPRZEDAMY, plac Wolności 6/4. Biuro Pośrednictwa godziny: 11 — 1, 4 — 6. 21833

WANNĘ, piecyk gazowy kąpielowy w dobrym stanie kupię. Tel. 194-07. 21884

MASZYNĘ do szycia sprzedam — Limanowskiego 24 m 46, lewa oficyna II wejście B. Nowicka II piętro. 21885

SPRZEDAM wózek dziecinny głęboki w dobrym stanie. Rzgowska 30 m 8. 21886

MOTOCYKL do sprzedania 600 SAP Wschodnia 68, budka węglowa. 21887

WÓZKI spacerowe nie drogo sprzedaje, Kilińskiego 43 w podwórzu. 21888

SRZEDAM wózek dziecinny spacerowy. Krasickiego 6. (Rzgowska). 21889

KUPIĘ karbid w każdej ilości. Dobrze zapłacę. Łódź, 6-go Sierpnia 76 tel. 194-04. 21890

SPRZEDAM meble tanio i radio super amerykańskich lampach, natychmiast. Kilińskiego 243. 21891

SPRZEDAM samochód osobowy marki „Mercedes" 6-cio cylindrowy w dobrym stanie Wiadomość: Nowo-Zarzewska 12, Kostrzewscy. 21938

SAMOCHÓD osobowy DKW sprzedam tel. 184-39. 21949

SPRZEDAM opony 16x600, 17x525 16x900 nowe, Łódź, Pabianicka 208. 21950

KUPIĘ opony 900x20, 1050x20, 1125x20 Kilińskiego 86 — 10. 21940

Różne

FOTOGRAFIE artystyczne, legitymacyjne, techniczne i t p. wykonuje SOLIDNIE. Foto-Atelier „Pro-Arte". Potrkowska 117. 20644

OSIEM zdjęć w ciągu 8 minut za 150 zł. 4 zdjęcia zł. 80 — do wszelkich dowodów otrzymać można w jedynym w Łodzi Fotoautomacie. Piotrkowska 199. 20820

ZAGINĄŁ pies wilk dn. 29. 6. w okolicy Jaracza — Wschodnia. Wiadomość przesłać: Dryzek, Jaracza 13 — 3 za wynagrodzeniem. 21894

PRZYBŁĄKAŁ się pies wilczur mieszaniec podpalany, odebrać można, Tymienieckiego 6. Radziejewski Jan. 21895

Nauka

KURSY MASZYNOPISANIA, stenografii biurowej, księgowości Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek Rz-plitej Polskiej — zapisy Piotrkowska 83, Kilińskiego 50. 21896

ZESPÓŁ rutynowanych nauczycieli przygotowuje w czasie wakacji spóźnioną w nauce młodzież w tempie przyśpieszonym w zakresie 6 klas szkoły powszechnej do wszystkich klas gimnazjalnych. Nawrot 13.

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego. Zapisy przyjmuje sekretariat przy Wólczańskiej 27 od 10 — 12, 16 — 18. 21594

Zaofiarowanie pracy

KALKULATORA na drobne naprawy samochodowe poszukuje PKS Wigury 7. 21899

POTRZEBNE szwaczki tylko specjalistki koszul męskich sportowych, chałupniczki. Kamienna 22 róg Kilińskiego. 21900

POTRZEBNA pomoc do małego gospodarstwa domowego i dziecka. Wiadomość Dziennik Łódzki, III piętro, pokój 315 od 8 — 3. 21899

BEDNARZ fachowy potrzebny zaraz Społem Gdańska 184. 21768

POTRZEBNY zdolny i szybki podręczny. Pracownia Krawiecka Żeromskiego 85. 21903

POTRZEBNA ekspedientka do kiosku na pół dnia. Szczygłowski — sklep. Andrzeja 18/20. 21904

BLACHARZY, dekarzy i robotników niekw. zatrudnię w Aleksandrowie — Warunki do omówienia — Zgłaszać Łódź, Gonicki Zachodnia 33 m 27. 21905

POTRZEBNA zdolna chemiczarka i praczka, Radwańska 60. Pralnia. 21906

POTRZEBNI fryzjerzy: damski — męski i manicurzystka na stałe, wymagane siły pierwszorzędne. Zgłoszenia Zakład fryzjerski 11 Listopada 10. 21907

POMOC domowa potrzebna zaraz. Referencje pożądane. Piramowicza 4 m 13. 21908

POTRZEBNA pomoc domowa, może być starsza kobieta Sienkiewicza 52 m 13a. 21909

POTRZEBNA pomoc domowa na letnisko. Zgłoszenia Zachodnia 34 — 10 od 4 — 6 pp. 21910

Poszukiwanie pracy

PANI starsza, inteligentna, zna biurowość, masaże lecznicze kosmetyczne, gospodarstwo domowe, prosi o jakąkolwiek pracę. Oferty: Redakcja dla „Krystyny". 21911

SZOFER z 2-letnią praktyka poszukuje pracy, Rybna 3 m 4, Czesak. 21937

Lokale

ODSTĄPIĘ sklep z urządzeniem w dobrym punkcie. Wiadomość Zgierska 7. Warsztat ślusarski. 21804

DYREKTOR INSTYTUCJI, wypłacalny, solidny — poszukuje przyzwoicie umeblowanego pokoju z używalnością kuchni. Oferty sub: „J. S." w „Expressie". 21725

PRAWNIK wypłacalny (żyd) poszukuje niekrępującego pokoju przy rodzinie. Oferty: samotny. 21914

ODSTĄPIĘ sklep w dobrym punkcie, Pomorska 25, Białecki. 21915

POSZUKUJĘ pokoju sublok. (urzędniczka) dzwonić 147-06 do gdoz. 3,30 21916

DO wynajęcia mieszkanie letniskowe, las, woda, dojazd tramwajem 3 — 10. Wiadomość Andrzeja 35 m 9, 16,30 — 18. 21917

ZAMIENIĘ pojedyncze mieszkanie [illegible] lub dwu pokojowe z kuchnią w śr[illegible] Koszta remontu zwrócę. Zgłoszen[illegible] 72 m 12 między godz. 13 — 16. 21918

POSZUKUJĘ pokoju przy rodzinie. [illegible] Prasy Piotrkowska 55 pod „Nauczy[illegible]". 21919

Zagubione dokument[y]

ZAGUBIONO palcówkę, kartę rejestr[acy]jną RKU Częstochowa, rowerową, Gajda [illegible] usz, Przyrów, pow. Częstochowa. [illegible]920

ZAGUBIONO kartę odzieżową na n[azwi]sko Żurańska Anna, Legionów 5/7. [illegible]921

ZABUBIONO książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Henryki Trojanowskiej Choj[illegible]ny, Pryncypalna 19. [illegible]922

ZAGUBIONO palcówkę, kartę rejestrając RKU Pabianice na nazw. Kraczyński Fra[n]szek, Prusinowice pow. Sieradz. [illegible]923

ZGUBIONO kartę rejestracyjną Michczyk Bolesław, Dworska 29 m 4. [illegible]924

ZGUBIONO legitymację szkolną na na[zwi]sko Hornik Danieli, Jaracza 82. [illegible]925

ZAGUBIONO dowody: kartę rejestrajną samochodową i motocyklową, leg. pcy, tramwajową, od broni na nazw. Kuzia [W]ojciech, Kilińskiego 96a m 11. [illegible]926

ZGUBIONO książkę Ubezpieczalni, St[ani]sław Bartosiewicz, Łódź, Siesielska 4. [illegible]927

W DNIU 25 6 1947 r. skradziono torebkę z wszystkimi dowodami na nazwisko Krjer Helena, Rzgowska 75. [illegible]928

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację Związku Muzyków na nazwisko Władysławy Korybuliak. [illegible]929

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKU Skierniewice na nazw. Klepacka Stefan, wieś Borysław, gm Głuchów pw. Skierniewice. 21930

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację szkolną Nr 15 na nazwisko Barbara Godzina. 21931

UNIEWAŻNIAM zagubioną palcówkę, odszkodowanie wojenne na nazwisko Pawlak Stanisław. Marii Piotrowiczowej 191. 21932

UNIEWAŻNIAM zagubioną legit. szkolną Helena Gorzuchowska, Narutowicza 75b. 21933

SKRADZIONO kartę repatriacyjną na nazwisko Perka Genowefa, Ogrodowa 2. 21933

SKRADZIONO torebkę oraz leg. służbową Michon Zofia Łódź, Ruda Pabianicka, Plażowa 10 — 15. 21935

10.000.— nagrody za zwrot skórzanej torebki damskiej wraz z zawartością i dokumentami Ireny Krakowskiej. Torebkę zagubiono w Wieluniu 26 czerwca po południu w drodze na dworzec kolejowy. Zgłosić do hotelu p[illegible] Sulikowskiego — Wieluń. 2193[illegible]

Państw[owy] Kurs Nauczycielski

Dyrekcja [Pań]stwowego Kursu Nauczycielskiego [w] Łodzi zawiadamia, że przyjmowan[e są] zapisy kandydatów na nowy pięcio[mie]sięczny Kurs, który będzie trwał o[d 1] września 1947 r. do 31 stycznia 194[8].

Ukończen[ie k]ursu daje pełne kwalifikacje zawo[dowe] na nauczyciela szkół powszechnych.

Warunki p[rzyję]cia: wiek od 18 do 30 lat i ukończon[e li]ceum ogólnokształcące lub zawodo[we].

Podania skł[adać] do Dyrekcji Kursu, Łódź, ul. Lipowa [illegible] i Boczna 5 do dnia 1 września 1947.

Do podania o [przy]jęcie należy dołączyć życiorys, [metry]kę urodzenia, dowody wykształcenia, świadectwo lekarza urzędowego o [przy]datności do zawodu nauczycielskie[go].

Program radiowy na dziś

12.05 Streszczenie wiado[mości] dziennika porannego. 12.10 „Na swojską nu[tę]". 12.25 Audycja dla wsi. 12.35 Arie koloraturowe wykonaniu Z. Łosakiewicz. 13.00 „Z mikrofo[nem] po kraju". 13.10 Muzyka obiadowa z płyt. 14.0[0 Kr]onika i komunikaty z Łodzi. 14.05 „Akcja [illegible]ijna przemysłu włókienniczego" — z Łodzi. 1[illegible] Muzyka polska z płyt (z Łodzi). 14.30 Przerwa [15].00 Muzyka taneczna z płyt. 15.20 Audycja d[la dz]ieci. 15.40 Arie i pieśni. 16.00 Dziennik. 16.20 [Au]dycja słowno-muzyczna z cyklu „Od taktu do [sy]mfonii". 16.45 Skrzynka techniczna. 17.00 „Na [illegible]ycznej fali". 17.45 Audycja dla młodzieży. 18.0[0 F]elieton z Łodzi pt. „Rekwizyty miłości roma[nty]cznej". 18.10 Muzyka z płyt z Łodzi. 18.20 Pogadanka językowa z Łodzi. 18.30 Koncert życzeń cz. I z Łodzi. 19.00 Audycja dla robotników. 19.[illegible] „U naszych przyjaciół". 19.30 Audycja Chopin[ows]ka. 20.00 Z życia kulturalnego. 20.20 „Melodi[illegible]ta". 20.40 Audycja rozrywkowa. 21.00 Dzien[nik]. 21.30 Muzyka z płyt. 21.40 Piosenki w wy[konaniu] J. Romanówny. 21.55 „Popioły" St. Żeromski[ego]. 22.10 Wiadomości sportowe. 22.15 Audycja [roz]rywkowa. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika. [illegible] Koncert życzeń część II — z Łodzi. 23.57 [illegible] lokalny na jutro — z Łodzi.

[R]EDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI
[illegible]D-017326
Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. Telefon: 137-47.
Telefony Redakcji: Kronika — 129-13. Sport — 137-47. Redaktor Naczelny — 112-80.
Wydawca „EXPRESS ILUSTROWANY"
CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za słowo: poszukiwanie rodzin zł 20; handlowe (lekarze, kupno — sprzedaż zł 25; zgub: zł 20; poszukiwanie pracy: zł 10; W tekście za 1 mm: do 100 mm zł 50, od 101 do 200 mm zł 60, powyżej — zł 70. Poza tekstem zł 35, 45 i 60, W numerach niedzielnych i świątecznych 30 proc. drożej.